

SŁOWO DUSZPASTERZA



WAROWNYM GRODEM JEST NAM BÓG

Słowo Psalmu 46 posłużyło naszemu Reformatorowi **ks. Marcinowi Lutrowi** do skomponowania pieśni, która stała się hymnem naszego kościoła, a jednocześnie świadectwem o Bogu, które składamy zarówno w czasie święta Reformacji, jak i w inne, ważne uroczystości kościelne.

Październik, to dla Ewangelików ważny miesiąc i ważny jego ostatni dzień. 31 października 1517 r. skromny mnich augustiański przybił na drzwiach kościoła zamkowego w Wittenberdze 95 tez, którymi pragnął pobudzić do dyskusji nad stanem ówczesnego kościoła, przeżywającego wielki kryzys. Zamiast czystego Słowa Bożego głoszono legendy o świętych, nabożeństwa odbywały się w niezrozumiałym dla wiernych języku, pobożność polegała na spełnianiu zewnętrznych przepisów, na postach i odbywaniu pielgrzymek do miejsc uznanych za święte, gdzie ludowi pokazywano cudowne obrazy i relikwie.

Zanik czystości nauki chrześcijańskiej uzewnętrznił się szczególnie w nauce o od-

pustach. A gdy wysłannik papieża, mnich **Tetzel** zaczął nimi kupczyć pod Wittenbergą, **Luter** postanowił zareagować. I to dało początek Reformacji, której my, dziś jesteśmy spadkobiercami.

Może zatem i dziś przydało by się zastanowić nad stanem Kościoła, a przede wszystkim nad duchową formacją jego członków. Bo, chyba oddalamy się, niestety coraz bardziej, od Pisma Świętego, od Księgi, która zawsze dla ewangelików była najważniejszą.

Czy to znak czasu, zubożenie, tempo życia, sekularyzacja? Trudno o jednoznaczną odpowiedź, jaka jest tego bezpośrednia przyczyna?

Jedno jest pewne. Czas podjąć refleksję nad sobą,





nad swoim duchowym życiem, czas na powrót do źródła naszej wiary.

Co roku obchodzimy pamiątkę Reformacji. To wielkie święto kościoła. Przybliża nam prawdy historyczne, wielkie dzieła Boże, które przez wybitnych ludzi tego okresu odrodziły kościół i postawiły go na właściwe tory, zgodne z duchem Ewangelii. A zwiastowanie Słowa Bożego umieściły w centrum nabożeństwa.

To wszystko wspominamy, może nawet z pewnym rozrzewaniem. Ale czy to wystarcza? Co nam, współczesnym ewangelikom, pozostało z wiary naszych przodków? W jaki sposób okazujemy dzisiaj

swoją odpowiedzialność za kościół Reformacji? Czym są dla nas główne jego zasady, z ***sola scriptura (tylko Pismo Święte)*** - na czele?

Czasem wydaje się, że bardziej pielęgnujemy ewangelicyzm kulturowy niż duchowy, bardziej historyczny niż ideowy. A przecież na każdym kroku kościół przypomina nam tę "Księgę Ksiąg", z której codziennie czerpać możemy nowe siły do działania. Bo czymże jest dla nas Słowo Boże? Jest to Boża odpowiedź na pytania dotyczące istoty Boga i człowieka. Mówi nam ono, kim jest Bóg i czego chce od nas, oraz kim jest człowiek z woli Bożej i jakie jest jego przeznaczenie.

Dzisiaj, razem z Psalmistą i Reformatorem wyznajemy: ***Warownym grodem jest nam Bóg.*** Pomyślmy, choć przez moment, co oznacza to w naszym życiu?

Wasz duszpasterz
bp Ryszard Bogusz



REFLEKSJE ZOFII MAŁOŻEWSKIEJ

MOJE ŚWIADECTWO

Na początek chciałabym przedstawić krótko fakty mej drogi życia.

Na imię mam Zofia. Moje dzieciństwo było smutną drogą, nie miałam takiego domu, w którym jest ojciec i matka. Jako dziecko trzyletnie zostałam sierotą całkowitą. Z łaski zaopiekowała się mną babunia. Byłam dziwnym dzieckiem, głębokie zamyślenie wyznaczało moją osobowość od początku. Nigdy nie byłam zbyt towarzyska, a zawsze nadmiernie osamotniona. To odbiło się w moim dalszym życiu.


Odebrałam wychowanie katolickie, jednak nurtowały mnie rozmaite wątpliwości doktrynalne. Zastanawiałam się na przykład, czy właściwy jest kult obrazów będących przeciw dziełom ludzkich rąk. Prawda religijna miała dla mnie duże znaczenie, szukałam jej różnie, niestety bezskutecznie. Dopiero od dnia kiedy postanowiłam czytać i rozważać Biblię, która urzekła mnie prostotą, znalazłam prawdę której szukałam. Zaufałam Bogu i złożyłam w Nim Nadzieję. **Znalazłam Ciebie mój Boże i cieszę się jak dziecko zbląkane, gdy dostrzegło bliską pomoc** (Jr 29,13)



Czytając biografię, zauważyłam że **Marcin Luter** odebrał wychowanie katolickie. Jednak nurtowały Go wątpliwości doktrynalne. Sprzeciwił się pewnym wypaczeniom w kościele i uznał tylko Biblię, natchnioną Duchem Świętym, za jedyny najwyższy autorytet w sprawach wiary. Uchwycił się nauk Słowa Bożego i uznał, że przestrzeganie zawartych w nim norm jest najlepszą drogą życiową. Muszę przyznać, że **Marcin Luter** został dla mnie przykładem szukania prawdy i bohaterem wiary, który wywarł wielki wpływ przez Biblię na kształtowanie ewangelickiej pobożności i duchowości.

Zofia Małożewska, 2007

CZYM JEST JESIEŃ?



*To pora smutnych wieczorów, nocnych i porannych chłodów
z wiatrem i deszczem. To czas dziwnej tęsknoty, po ciepłe lata.
Jesienny, szybko zapadający mrok, kolorowe liście usypia-
jących na zimę drzew, mroźne poranki, przypominają także
bieg czasu i każą nad naszym życiem - starością się zastanowić.
Gdy mnie będziecie szukać, znajdziecie mnie.*

Gdy mnie będziecie szukać całym swoim sercem (Jr 29, 13)

Zofia Małozewska

PIEWCA TWÓRCY PIĘKNA



*Sobą czuł się w przyrodzie,
Romantycznie, z uczuciem
I miłością wpatrzony
W cuda wokół zieleni.*

*Jean-Jacques Rousseau
poezją urzeczony natury
ogłosił prawdy pean:
Bóg Wspaniałym Artystą!*

Leon Krzemieniecki
13 sierpnia 2007